Pismo nie jest datowane naprzód

ROK XVI. Nr. 44 (4720) WILNO, poniedziałek 13 lutego 1939 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

KONIUNKTURA GEN. FRANCO

Wyjątkowa koniunktura gen. Franco, którą od chwili upadku Barcelony można obserwować w stolicach pośrednio lub bezpośrednio sprawami hiszpańskimi zainteresowanych mocarstw, jest aż nadto zrozumiała. W miarę zbliżania się ku końcowi już trzeci rok trwającej wojny domowej Hiszpania coraz bardziej przekształca się z „królika doświadczalnego" i „laboratorium wojennego" różnych imperializmów, w kartę, którą rywalizujące między sobą imperializmy pragną wygrać dla zabezpieczenia swych interesów politycznych na półwyspie Pirenejskim. W związku z tym na „osiach" Rzym — Berlin i Paryż — Londyn jes widoczna bardzo duża nerwowość i podniecienie w obawie, by nie być wyprzedzonym w zdobyciu karty hiszpańskiej przez przeciwnika.

Szczególnie duże zaniepokojenie panuje na osi Rzym — Berlin. Propozycje, które posypały się pod adresem gen. Franco ze srony Francji i Anglii po zdobyciu Barcelony, okazały się do takiego stopnia ponętne, że zwycięski generał bez większego wahania może podziękować mocarstwom totalnym, za dotąd udzieloną pomoc w ludziach i sprzęcie wojennym i bez żadnych zastrzeżeń wejść w orbitę polityki francusko-angielskiej. Paryż i Londyn bowiem w istocie zaproponowali gen. Franco ni mniej ni więcej, jak udzielenie najwydatniejszej pomocy finansowej dla odbudowy zrujnowanej Hiszpanii, uznanie jego rządu i w ogóle wszelkiego poparcia, o ile on tylko nie wejdzie w żadne sojusze wojskowo-polityczne z mocarstwami osi i zachowa całkowitą suwerenność i niepodległość Hiszpanii, czyli innymi słowy, poprosi o opuszczenie terytorium hiszpańskiego legionistów włoskich i różnych speców niemieckich.

Co mogą tego rodzaju propozycjom przeciwstawić mocarstwa osi? One dały wszystko, co było w ich mocy, by zapewnić zwycięstwo gen. Franco. Pomagały mu rzecz prosta, w nadziei, że owoce zwycięstwa przypadną również im w udziale. Nie jest rzeczą wykluczoną, że dla pewności wymusiły na gen. Franco jakieś pisemne zobowiązanie. Ale cóż to ma za znaczenie dzisiaj?

Otóż zbliża się upragniony dzień zwycięstwa. Hiszpania krwią omyta, Hiszpania zgliszcz i ruin potrzebuje długiego pokoju i bardzo dużo złota, by móc stanąć na nogach. Mocarstwa osi nie mogą dać ani jednego, ani drugiego. Zapłata zaś, jakiej one żądają, od całkowicie wyczerpanej Hiszpanii, równa się ni mniej ni więcej, jeno przekreśleniu jej niepodległego bytu politycznego. Mianowicie: odegrywania roli narzędzia skierowanego przede wszystkim przeciwko Francji i Anglii.

Nic też dziwnego, że po propozycjach francusko-angielskich, które w Burgos były dość życzliwie przyjęte, oś Rzym — Berlin, poprosiła „wyjaśnień" od gen. Franco. „Wyjaśnienia" te w formie listów odręcznych gen. Franco, otrzymał zarówno Mussolini, jak i Hitler. Ale cóż mogą te listy „wyjaśniać", skoro wszystko wydaje się być więcej niż jasne. O ile gen. Franco na prawdę zapragnie odbudować Hiszpanię i zachować w całej pełni jej suwerenność, siłą rzeczy będzie musiał zrezygnować z ewentualnych kombinacyj politycznych z mocarstwami osi oraz przyjąć pomoc Francji i Anglii. Tym bardziej, że pomoc ta całkowicie zbiega się z żywotnymi i dobrze zrozumiałymi interesami narodu hiszpańskiego. **alfa.**

Polska powinna odegrać wielką rolę w przywróceniu świata do równowagi

Ostatnie rozmowy Papieża Piusa XI na temat Polski

RZYM. (Pat.) Korespondentowi P. A. T. udało się zebrać z ostatnich paru miesięcy życia Papieża Piusa XI niektóre szczegóły, świadczące o głębokich uczuciach, jakie zmarły Papież żywił do końca życia dla Polski.

Ostatniej polskiej audiencji prywatnej udzielił dn. 28 stycznia br. ambasadorowi R. P. przy Kwirynale gen. Wieniawie-Długoszowskiemu i jego małżonce. Gen. Wieniawa-Długoszowski znany był Papieżowi jeszcze w Polsce jako szef domu wojskowego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. W czasie dłuższej i serdecznej rozmowy Pius XI powiedział m. in.: **„Trzy lata spędziłem w waszym kraju, przez trzy lata byłem Polakiem. Wspomnienia o Polsce noszę głęboko w pamięci i sercu. Tam zostałem konsekrowany na biskupa. Poznałem w Polsce bardzo dobrze w pierwszym rzędzie waszego Wielkiego Marszałka. Józef Piłsudski zabrał mnie kiedyś do Wilna. Dwa dni i dwie noce spędziłem na niezwykle interesujących rozmowach. Mógłbym panu o Nim opowiadać bez końca. Był to człowiek wyjątkowej miary".**

W dalszej rozmowie, gdy gen. Wieniawa-Długoszowski wyraził przekonanie, że Polska odegra wielką rolę w rozpoczynającej się walce z materializmem, Papież odpowiedział, że i on w to wierzy oraz że **„w tych ciężkich czasach Polska może, a nawet powinna, odegrać wielką rolę w przywróceniu świata do równowagi. Polska rolę tę powinna odegrać, ponieważ tak wiele zawdzięcza Opatrzności".**

Wzruszający charakter miała audiencja charge d'affaires przy Watykanie p. Janikowskiego z okazji składania ostatnich życzeń noworocznych Papieżowi. Po przyjęciu życzeń Pius XI poświęcił dłuższą chwilę rozmowy osobie Prezydenta R. P. I. Mościckiego. W toku dalszej rozmowy Ojciec święty wypytywał się troskliwie o stan zdrowia śmiertelnie wówczas już chorego kardynała Kakowskiego. Znaczną część rozmowy dotyczyła zagadnień religijnych, o których Papież Pius XI mówił z najwyższym uduchowieniem i najgłębiej pojętym mistycyzmem. Dalej Papież życzył Polsce, aby zachowała spokój wewnętrzny, tak trudny do utrzymania w obecnych czasach oraz błogosławił wielkim, małym, a zwłaszcza maluczkim. Papież udzielił błogosławieństwa Prezydentowi R. P., Polsce i charge d'affaires. Gdy w związku z tym Papież wspomniał, że charge d'affaires tak dobrze reprezentuje swój kraj, widać było, że poza błogosławieństwami i poza zwrotem grzecznościowym kryła się myśl Papieża o całokształcie stosunków z Polską, tak ściśle związanych z osobą Piusa XI.

Jednym z ostatnich podpisów, a być może ostatni swój podpis, Pius XI złożył na akcie ratyfikacyjnym umowy z Polską o dobrach i budynkach pounickich, skonfiskowanych przez rząd carski.

Atak na Madryt i Walencję

Rada ministrów postanowiła stawiać opór

MADRYT. Artyleria gen. Franco gwałtownie ostrzeliwała Madryt. Pociski padały w całym mieście, a szczególnie w centrum. Ogień trwał od g. 10.30 do g. 11.15. Jeden z pocisków trafił w gmach ambasady francuskiej, powodując nieznaczne uszkodzenia.

Komunikat rządu republikańskiego donosi, iż samoloty gen. Franco bombardowały miejscowości: Alcoy, Manuel i parokrotnie Walencję. Podczas wczorajszego pięciokrotnego bombardowania Walencji padło 8 zabitych i 25 rannych. 45 domów leży w gruzach. Podczas bombardowania m. Manuel (50 km na południe od Walencji) padło 4 zabitych.

WALENCJA. Opublikowano tu komunikat oficjalny, głoszący, że podczas wczorajszych z górą czterogodzinnych obrad Rady Ministrów— premier i minister obrony zdali sprawę z rozmów z przedstawicielami wszystkich władz cywilnych i wojskowych, a zwłaszcza z gen. Miaja. Wedle komunikatu, zadecydować miano dalsze stawianie oporu wojskom gen. Franco.

SALAMANKA. Komunikat oficjalny wojsk gen. Franco donosi, iż wojska gen. Franco zajęły wczoraj po południu bez oporu ze strony przeciwnika obszar Ilivia, położony w najbliższej okolicy m. Puigcerda. W ręce wojsk gen. Franco wpadło wiele materiału wojennego, m. in. kilkanaście wagonów załadowanych amunicją. Samoloty gen. Franco bombardowały obiekty wojskowe w Alcaracejos, Belalcazar, Chillon i w Walencji.

Anglia i Francja uznają Franco

i udzielą mu pomocy gospodarczej

LONDYN. (Pat.) Na temat sytuacji hiszpańskiej korespondent dyplomatyczny dziennika „Observer" zamieszcza następujące uwagi:

Gdy gen. Franco opanuje całą Hiszpanię, a władza republikańska formalnie przestanie istnieć, czy to na skutek ostat. porażki, poddania się, lub przyjęcia warunków kapitulacji, wówczas rządy francuski i brytyjski **miałyby bez zwłoki uznać de facto nowy rząd gen. Franco. Równocześnie natychmiast podejmą one kroki do uznania tego rządu de jure. Uznanie de jure nie będzie jednakże uwarunkowane zupełnym wycofaniem z Hiszpanii włoskich, niemieckich lub innych wojsk obcych.**

M. in. gen. Franco będzie musiał zdecydować o dalszych losach Banku hiszpańskiego. **Rezerwa złota tego Banku wywieziona została częściowo do Londynu. Główną część zaś umieszczono w Paryżu. Wywóz ten, zarządzony przez rząd republikański, nastąpił — jak twierdzą — wbrew postanowieniom konstytucji. Inną sprawą tego rodzaju będzie zabezpieczenie brytyjskiej i inej własności oraz inwestycyj w Hiszpanii.**

Na ten temat korespondent dyplomatyczny „Sunday Timesa" pisze: Wszystko wskazuje obecnie, że nastąpi szybkie i bezwarunkowe uznanie gen. Franco przez rząd brytyjski. Narady, jakie odbyły się w Paryżu między ambasadorem brytyjskim a min. Bonnetem, wykazały **zupełną zgodność poglądów, co do konieczności podjęcia przez oba rządy możliwie jak najprędzej wspólnych kroków w tym względzie.** Gabinet francuski ma powziąć **decyzję we wtorek, brytyjski zaś w środę.** Formalna ceremonia, podczas której przedstawiciele francuski i brytyjski w Burgos wręczą swoje listy uwierzytelniające, jako ambasadorowie, nastąpić może przeto już w czwartek bież. tygodnia.

Zarówno W. Brytania, jak i Francja życzą sobie stosunków z neutralną i przyjaźnie usposobioną Hiszpanią. Czynnikami decydującymi w ułożeniu się stosunków okazać się mogą: 1) dobra wola narodu hiszpańskiego wobec W. Brytanii ze względów na rolę, jaką odegrała, usiłując złagodzić okropności wojny; 2) **zdolność W. Brytanii do udzielenia większej aniżeli jakikolwiek inny kaju, pomocy gospodarczej w odbudowie Hiszpanii**, gdy gospodarka kraju, zorganizowana na potrzeby wojny ulegnie przekształceniu na cele produkcji pokojowej i nadal będzie istniała konieczność utrzymywania kosztownych sił zbrojnych.

Kandydaci na Papieża

RZYM, (PAT). Omawiając perspektywy konklawe prasa włoska wymienia, jako kandydatów na przyszłego Papieża arcybiskupa Florencji 67-letniego kardynała Bella Costa oraz 62-letniego kardynała Massini z kurii rzymskiej a także arcybiskupa Palermo — kardynała Lavetrano. Wymieniane są również nazwiska kardynałów b. nuncjuszów: Tedestini, Marmaggi i Magliogni, mimo iż „Gazeta del Popolo" dość wyraźnie wypowiada się przeciwko ewentualnym kandydaturom kardynałów cudzoziemców, dyplomatów i zakonników, zaś „Stampa" — przeciwko kandydaturze kardynała Pacelli.

Jeżeli chodzi o termin rozpoczęcia konklawe, to początek nastąpi nie wcześniej niż 26 bm., a nie później niż 1 marca. Prawdopodobnie statek transatlantycki „Neptunia", na którego pokładzie płyną arcybiskup Buenos Aires ks. kardynał Capello i arcybiskup Rio de Janeiro ks. kardynał Leme, przybędzie do Neapolu 1 marca, skąd obaj kardynałowie południowo-amerykańscy odjadą natychmiast do Rzymu

Pogrzeb Papieża Piusa XI

we wtorek po południu

RZYM, (PAT). Radio watykańskie komunikuje, że złożenie śmiertelnych szczątków Papieża Piusa XI do sarkofagu odbędzie się we wtorek dnia 14 po południu. W pogrzebie wezmą udział wyłącznie kardynałowie, duchowieństwo, korpus dyplomatyczny i dygnitarze watykańscy. Publiczność nie będzie do Bazyliki Świętego Piotra dopuszczona.

Ks. Prymas Hlond o Papieżu Piusie XI

POZNAŃ. Na żałobnej akademii radiowej ku czci Papieża Piusa XI w dniu 11 lutego 1939 r. J. Em. ks. kardynał Prymas August Hlond powiedział m. in.:

„Papież na prawdę umarł". Złamano pierścień rybacki i pieczęć dwuchsetnego sześćdziesiątego następcy świętego Piotra. Ze szczytów posłannictw i dostojeństw wkracza Pius XI w pisane dzieje Kościoła i w pamięć ludów z aureolą wielkości i poręczonym pawem do wdzięczności pokoleń.

Łodzią Piotrową sterował lat 17. Byłoby lekkomyślnością chcieć w kwadransowym żałobnym wspomnieniu zobrazować choćby zasadnicze momenty, stanowiące treść tych pamiętnych rządów i określić zasięg ich wpływów. Wspomnę krótko, że Pius XI był opatrznościowym Papieżem w stosunku do wewnętrznego życia Kościoła i był Papieżem nieustraszonym w oddziaływaniu na swą epokę.

W wewnętrznych rządach był ojcowski ale stanowczy, nieustępliwy, nieprawdopodobnie pracowity i wymagający wytężonej, poważnej pracy. Mając wstręt do płytkości i przeżytków, nie znosił na urzędach kościelnych bezwładu i wygody, walczył z zastojem i połowicznością, błogosławił ruchliwości, inicjatywom. Wydajność działalności hierarchii i duchowieństwa podniósł wybitnie, gruntując ją na pogłębionym duchu kapłańskim, na szerszej wiedzy kościelnej, na zasadach ofiarniejszego apostolstwa.

...**Polsce przypisywał dziejową misję,** w którą mocno wierzył. Pamiętam jak z naciskiem mówił **o naszej misji kulturalnej,** o naturalnych kierunkach i drogach jej rozwoju. Pamiętam, jak się lękał o ducha narodu, gdy napór laicyzmu był aż zbyt widoczny. Pamiętam, jak był zaniepokojony, gdy raz prasa zagraniczna podała błędną wiadomość o mającym się odbyć w Warszawie kongresie bezbożników. Pamiętam, jak nalegał, by wyleczyć życie religijne z powierzchowności a rodzinne z plagi rozwodów, Pamiętam, jak wołał: **„Jesteście rycerzami wiary. W tej roli będziecie najlepszymi rycerzami Polski".** Był szczęśliwy, gdy mógł się Polsce przysłużyć na prawdę. Kochał nas głęboko. Pragnął Polski katolickiej, szczęśliwej, potężnej. Zdumiewające w tym względzie wiadomości podadzą kiedyś opieczętowane dzisiaj źródła. Opatrzność zapisała Go w nasze dzieje, byśmy Jego wskazaniami prostowali drogi naszego bytu.

1-szy dzień zawodów FIS w Zakopanem

Niemcy zwyciężyli w biegach zjazdowych pań i panów

ZAKOPANE, (PAT). Wczoraj odbyła się pierwsza konkurencja 11 zawodów FIS, a mianowicie biegi zjazdowe pań i panów. Tym razem pogoda dopisała.

O godz. 12 na Kasprowy przybył PAN PREZYDENT RP w otoczeniu swego domu cywilnego i wojskowego oraz generalicji. Pana Prezydenta RP powitał prezes Polskiego Związku Narciarskiego wiceminister Bobkowski.

Trasa panów prowadziła z przełęczy Kasprowego po pod Oranią Kasprowego do wsi pod Średnią Goryczkową a stąd Bulią Goryczkowej do lasu i na dolne Kalatówki, gdzie znajdowała się meta. Dystans wynosił 3.600 m przy różnicy poziomów około 800 m.

Trasa pań zaczynała się o 100 m. poniżej startu panów spod kotła Kasprowego a następnie biegła aż do mety trasą biegu panów. Ogólna długość trasy pań wynosiła 3,000 m przy różnicy poziomów około 700 m.

Na 37 startujących zawodników jedynie Szwajcar Steuri i Fin Ebb nie ukończyli zawodów. Norweg Fossum w czasie zjazdu

WPADŁ NA DRZEWO

i złamał nartę, mimo to kontynuował bieg. Na samej mecie złamana narta nie pozwoliła Norwegowi na wykonanie ewolucji i Fossum upadł nieszczęśliwie, nadwyrężając staw skokowy. Odwieziono go do szpitala i prawdopodobnie w slalomie udziału nie weźmie.

W biegu pań wszystkie ukończyły zawody z wyjątkiem Szwajcarki Steuri, która zgłosiła się do zawodów ze szpitala, ale musiała się wycofać.

W obu biegach

TRYUMFOWALI NIEMCY.

W konkurencji panów klasą dla siebie byli pozatym Francuzi i Szwajcarzy. Niedawny tryumfator z Garmisch Szwed Hansson zawiódł. Norwegowie, jak się okazuje, gonią czołową klasę świata i prawdopodobnie za rok będą już groźni dla czołowych zjazdowców alpejskich.

W zawodach pań bezprzykładne zwycięstwo odniosły Niemki, zajmując trzy pierwsze miejsca. Poza tym zanotować na leży doskonałą formę Francuzek, które dysponują równie dobrą techniką jak Niemki przy mniejszej sile fizycznej. Zawiodła słynna Schou Nielsen, która była uważana za najgroźniejszą rywalkę Christl Cranz.

Z Polaków najlepiej wypadł

BRONISŁAW CZECH.

Wbrew wszelkim przewidywaniom startujący od wielu lat Czech znajduje się wciąż w pierwszym szeregu i do swoich dawnych sukcesów dorzuca nowe. W ogólnej klasyfikacji zajął on 20 miejsce. Drugi z Polaków Marian Zając w czasie upadku na trasie zgubił nartę i zanim ją przypiął z powrotem stracił cenne sekundy.

Nasze zawodniczki okazały się słabe, co nie było niespodzianką. Brak im zarówno techniki jak i szybkości.

ZAKOPANE, (PAT). Klasyfikacja drużynowa biegów, zjazdowych, zestawiona na zasadzie wyników, uzyskanych przez trzech najlepszych zawodników z każdego państwa, przedstawia się następująco:

Klasyfikcja panów: 1) Niemcy w czasie 10:25, 22, 2) Francja w czasie 10:50, 82, 3) Szwajcaria 11:03, 53, 4) Włochy 11:07, 70, 5) Norwegia 11:15, 56, 6) Polska 12:20, 99.

Klasyfikacja pań: 1) Niemcy 10:45, 09, 2) Francja 11:22,71, 3) Anglia 11:47, 92, 4) Szwajcaria 11:49, 35, 5) Polska 13:38, 52.

ZAKOPANE, (PAT). Dziś w poniedziałek w drugim dniu zawodów FIS odbędzie się w Zakopanem bieg sztafetowy. Start i metę biegu przeniesiono na Gubałówkę. Początek o godz. 10. Przeniesienie zawodów tłumaczy się brakiem śniegu na stadionie narciarskim, gdzie początkowo wyznaczono start.

2 rekordy Polski na mistrzostwach lekkoatletycznych

PRZEMYŚL, (PAT). Wczoraj zakończyły się w Przemyślu dwudniowe zimowe lekkoatletyczne mistrzostwa Polski. Wyniki niektórych niedzielnych konkurencji przedstawiają się następująco:

Sztafeta panów 6×50 m: 1) AZS Lwów — 35 s. NOWY REKORD POLSKI.

3,000 m panów: 1) Sordan (Cracovia) 9:19,5, Kusociński wycofał się z finałowego biegu.

Skok w dal pań: 1) Słomczewska (IKP Łódź) 5.06. (NOWY REKORD POLSKI).

Sztafeta 3×800 m panów: 1) Warszawianka (Libera, Kusociński, Śliwak) 6:16, 2) Cracovia, 3) Polonia Warszawa. Sztafeta Pogoni została zdyskwalifikowana za przerwanie biegu przez Kucharskiego.

W ogólnej klasyfikacji mistrzostw I miejsce zajęty drużyny Polonii (Warszawa i Stadium (Chorzów) osiągając równą ilość po 28 pkt., 3) AZS (Poznań) 24 pkt.

Polska na 6 miejscu w mistrzostwach hokejowych świata

BAZYLEA, (PAT). W niedzielę Polska rozegrała mecz hokejowy z Niemcami o piąte i szóste miejsce w ogólnej klasyfikacji mistrzostw świata. Zwyciężyły Niemcy w stosunku 4:0 (1:0, 3:0, 0:0).

Po tym meczu zajęliśmy definitywnie w ogólnej klasyfikacji turnieju o mistrzostwo świata 6 miejsce.

W poniedziałek polscy hokeiści wyjeżdżają z Szwajcarii z powrotem do Polski.

Kronika telegraficzna

— „Matin" donosi z Genewy, iż Motta oświadczył ministrowi republikańskiego rządu hiszpańskiego w Bernie, Fabra Ribas, iż Szwajcaria w przyszłym tygodniu zamierza uznać rząd gen. Franco de Jure.

— Król Leopold III powierzył misję tworzenia nowego gabinetu ministrowi stanu Henrykowi Jaspar'owi, członkowi stronnictwa katolickiego.

— Stany Zjednoczone mają zamiar wysłać do Brazylii misję wojskową celem zacieśnienia współpracy pomiędzy armiami Stanów Zjednoczonych i Brazylii. Jak twierdzi dziennik misja ta będzie miała również na celu odradzenie państwom Ameryki Południowej niemieckich regulaminów wojskowych.

— Obwodowy Sąd w Wołogdzie skazał robotnika Szlapowicza za zamordowanie „komsomolca" Iminina oraz za poranienie komunisty czeskiego podczas wygłaszania mowy nad grobem Iminina na karę śmierci przez rozstrzelanie, a dwóch współwinnych zabójstwa na więzienie od 5 do 10 lat.

— B. premier Flandin, przemawiając na bankiecie „Aliance Democratique" wyraził opinię, że pokój europejski jest uzależniony od zmian terytorialnych lub rewizji obecnego stanu posiadania w koloniach, lecz jedynie od wznowienia międzynarodowej współpracy gospodarczej.

— „Front odrodzenia narodowego" w Rumunii przystąpił do formowania tzw. „batalionów gwardii narodowej", które będą formacjami paramilitarnymi.

— Wojska japońskie prowadzą w dalszym ciągu akcję zajmowania wyspy Hainan. Opanowano przy tym Nopeohun jeden z najważniejszych punktów strategicznych na wyspie. Japończycy zapewnili sobie ponadto kontrolę nad ujściem rzeki Nanlu.

— Z Husztu donoszą, że dzisiejsze wybory na Rusi Podkarpackiej odbyły się bez większych zaburzeń. Presja administracyjna występowała zupełnie wyraźnie. Mimo to w szeregu miejscowości ludność zbojkotowała wybory.

— Ambasador chiński w Paryżu Wellington Koo przy współdziałaniu b. francuskiego ministra lotnictwa Cota zwerbował do armii marsz. Czang-Kai-Szeka 49 lotników francuskich, którzy już mają się znajdować w drodze do Chin.

DLA KASZLĄCYCH I OSŁABIONYCH
LELIWA KARMELKI I EKSTRAKT
Do nabycia w aptekach i drogeriach

HOTEL
„ST. GEORGES"
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Piusa XI we wtorek w Bazylice

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Papieża Piusa XI odbędzie się we wtorek 14 bm. o godz. 9 zrana. Celebrować je będzie J. E. ks. arcybiskup metropolita Romuald Jałbrzykowski. Wszystkie organizacje religijne, filantropijne, ideowe, chary tatywne, zawodowe i inne proszone są o przybycie do świątyni ze sztandarami.

Akademia żałobna ku czci Ojca Świętego

Wilno. Wczoraj w sali posiedzeń Arch. Instytutu Akcji Katolickiej przy ul. Zamkowej 6 odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Społecznego w celu zorganizowania akademii żałobnej ku czc. śp. Papieża Piusa XI. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele władz wojskowych, administracyjnych i samorządowych oraz wszelkich związków i stowarzyszeń społecznych.

Po dłuższej dyskusji, uchwalono program akademii, która odbędzie się w najbliższą niedzielę, 19 bm. w Teatrze Miejskim na Pohulance. Rozpocznie się o godz. 12 m. 30 zagajeniem, poczym orkiestra wykona okolicznościowe utwory. Z kolei prof. Maj wygłosi prelekcję, poświęconą pamięci Ojca św. Piusa XI. Po tem chór odśpiewa utwory żałobne i zostaną wygłoszone odpowiednie recytacje. Akademię zakończy odegranie hymnu papieskiego.

Do komitetu wykonawczego weszli: prez. Maleszewski, nacz. Bohdanowicz, dr Charkiewicz, ks. dyr Swirkowski, ks. dyr Mościcki, dyr Oskwarek-Sierosławski, dyr Zelski, prof. Górski, dyr Kielanowski, p. Łopalewski, kpt. Pietraszun, ks. Tyczkowski, inż. archt. J. Borowski, prof. Ślendziński, insp. Jacyno, prez. Wiszniewski, W. Ostrowski i dyr Patrycy.

Kondolencje władz administracyjnych i wojska z powodu śmierci Ojca Św.

W związku ze śmiercią Jego Świątobliwości Papieża Piusa XI wczoraj w godzinach południowych wojewoda wileński Ludwik Bociański w towarzystwie wyższych urzędników przybył do pałacu arcybiskupiego, gdzie na ręce J. E. Ks. Arcybiskupa wileńskiego Romualda Jałbrzykowskiego złożył w imieniu rządu RP kondolencje, w imieniu zaś armii kondolencje złożyli gen. Dreszer i płk Obertyński.

Za złożone kondolencje w imieniu Stolicy Apostolskiej podziękował Ks. Arcybiskup Metropolita wileński.

DZIŚ SZCZĘŚLIWA DATA
13 lutego
DZIŚ WSZYSCY KUPUJĄ LOSY W KOLEKTURZE
„DROGA DO SZCZĘŚCIA"
Wielka 44 WILNO Mickiewicza 10
gdzie w 41-ej loterii padł MILION

Robotnicy wygrali strajk w garbarni

Trwający od dwuch tygodni strajk w garbarni na ul. Popławskiej został onegdaj zlikwidowany. Strajkowało 40 robotników, którzy porzucili pracę na znak protestu przeciwko zamierzonej obniżce płac.

Strajk został przez robotników wygrany. Pracodawca zgodził się na pozostawienie płac na tym samym poziomie, poza tym wypłać należność za czas strajku.

Dwie tajemnice Wilii

Pisaliśmy wczoraj o wydobyciu z Wilii zwłok dwuch topielców. Jak dotychczas tożsamości topielców nie stwierdzono. Nie zdołano również odnaleźć zwłok żołnierzy, korzy utonęli w Wilii podczas zajścia w pobliżu wsi Oszkince. Poszukiwania trwają bez przerwy. (c).

15 lat więzienia za zabójstwo

Nie żałuje, bo skradł mu konia

Sąd Okręgowy w Grodnie na sesji wyjazdowej w Słonimie rozpatrywał sprawę Aleksandra Szebaka ze wsi Bójki, gm. kozłowieckiej, pow. słonimskiego, oskarżonego o to, że 4.IX. 1938 r. zabił Stefana Tomaszewicza w celu osiągnięcia korzyści materialnych. W toku rozprawy Szejbak przyznał się do zabójstwa, lecz oświadczył, że czynu tego nie żałuje, gdyż Tomaszewicz w swoim czasie skradł mu konia. Sąd po zakończeniu przewodu ogłosił wyrok skazujący Szejbaka na 15 lat więzienia, podnosząc w motywach, że jedynie młody wiek oskarżonego (20 lat) uratował go przed karą śmierci.

Z teki policyjnej

Michel Bezprozwany (Nieświeska 4) zameldował policji, że jego służąca skradła z mieszkania 40 zł i zbiegła.

*

Krwawa bójka powstała wczoraj w domu noclegowym przy ul. Połockiej 4. Niejaki Kuncewicz zranił Chmielewskiego nożem w plecy. Pogotowie ratunkowe przewiozło rannego do szpitala. Kuncewicza aresztowano.

*

Na ulicy Gęsiej został przejechany przez dorożkę Piotr Zubkiewicz. Chłopca opatrzyło pogotowie ratunkowe. Dorożkarz zbiegł.

*

Wczoraj wieczorem policja aresztowała trzech złodziei, którzy dokonali ubiegłej nocy większej kradzieży skórek futerkowych i świńskiej sierści. Część skradzionych towarów odnaleziono w melinach złodziejskich.

*

Walerian Bisikirski (Brzeg Antokolski 21) zatrzymał na gorącym uczynku usiłowania skradzenia kranu. 16-letniego Józefa Szmejlisa (Saraceńska 12).

*

Janina Sosnowska ze wsi Kajszetaki, gm. rudomińskiej, poznała w Wilnie na niejakiej Weronice Michałowskiej, chustkę, którą jej skradziono przed kilku miesiącami. Chustka powróciła do prawnej właścicielki.

*

Na klatce schodowej domu Nr 4 przy ul. Dominikańskiej znaleziono podrzutka płci żeńskiej w wieku dwuch miesięcy. Podrzutka umieszczono w przytułku.

*

Helena Łabuńska (Krzywa 13) dowiedziała się, że mąż jej przepija swoje zarobki w piwiarni. Udała się do knajpy chcąc go stamtąd zabrać. W „obronie" pijanego Łabuńskiego stanął jednak jego „kolega" Stanisław Borejko, który pobił kobietę i rzucił ją na podłogę. Poszkodowana zameldowała o wypadku policji. (c).

Zebranie „Falangi" nie odbyło się

bo p. Pechowicz siedział w areszcie

Wczoraj wieczorem miało się odbyć zebranie „Falangi", na które otrzymano zezwolenia władz administracyjnych. Zebranie to jednak nie mogło dojść do skutku ze względu na to, że odpowiedzialny za to zebranie p. Pechowicz, nie stawił się na miejsce zbiórki. Okazało się, że siedzi on w areszcie jako jeden ze sprawców napadu na lekarza Dworzeckiego, o czym pisaliśmy wczoraj. (c).

15 lat krwawej wendetty

Sensacyjna walka „Bruderferajnu" ze „Złotym Sztandarem"

Od 15 lat świat przestępczy w Wilnie fascynuje obfitująca w sensacyjne wypadki walka dwóch przestępczych organizacyj „Bruderferajnu" i „Złotego Sztandaru". Szlak tej zaciekłej walki wileńskich gangsterów między sobą

ZNACZĄ PROWAKACJE, ZBRODNIE I NAWET... AKTY TERORYSTYCZNE.

Członkowie konkurujących band, liczących po kilkadziesiąt, a w swoim czasie nawet po kilkaset członków uciekali się nie tylko do sztyletów i rewolwerów, lecz i do granatów.

W ten sposób usiłowali oni przed kilku laty

WYSADZIĆ W POWIETRZE DOM PRZYWÓDCY „BRUDERFERAJNU" „ORKI SETKI"

przy ulicy Nowogródzkiej, wrzucając do pieca 12 granatów. W ostatniej niemal chwili służąca „Orki Setki" przypadkowo wykryła te granaty.

Ostatnim krwawym fragmentem tej walki było

ZAMORDOWANIE CZŁONKA „BRUDERFERAJNU" GANGSTERA KOŁPOKUPOŁO, ZWANEGO „NAPOLEONEM",

przez członków „Złotego Sztandaru" Chaima Lewinsona i A. Rita, skazanych prawomocnym wyrokiem sądu, pierwszy na dożywotnie w., a drugi na 15 lat więzienia.

W sobotę na sali Sądu Okręgowego w Wilnie znowu zabrzmiały echa tej walki. Odżył

CIEŃ GANGSTERA „NAPOLEONA"

Na ławie oskarżonych zasiadł Berel Kasryelis, jeden ze świadków w procesie przeciwko mordercom Napoleona ze strony obrony. Kasryelis oświadczył wówczas na rozprawie sądowej, że najzaciekleljszy wróg Lewinsonów. Szymon Wójcik, podczas przerwy procesowej

ZAPROSIŁ KILKU WYWIADOWCÓW DO RESTAURACJI I PIŁ Z NIMI WÓDKĘ.

Obrona czyniła wówczas sugestie, że „Napoleona" zamordowali nie członkowie „Złotego Sztandaru", lecz członkowie „Bruderferajnu", którzy zainscenizowali ten proces. celem osadzenia w więzieniu Lewinsona i Rita.

Przeprowadzone w tej sprawie dochodzenie stwierdziło, że Kasryelis mówił nieprawdę, wobec czego pociągnięto go do odpowiedzialności sądowej. Wczoraj odbywał się jego proces i, jak wszystkie procesy, powstałe na tle walki konkurencyjnej obu band,

OBFITOWAŁ W SENSACJE.

Podczas składania zeznań przez jednego ze świadków, Gedalli Kaplana, sąd stwierdził, że składa on przed sądem fałszywe zeznania, bowiem, wystepując w charakterze świadka na rozprawie sądowej przeciwko Kasryelisowi w dniu 13 grudnia ub. r. (proces wówczas odroczono), złożył całkiem odmienne zeznania. Kapłan twierdził jednak, że w ogóle nigdy w tej sprawie nie zeznawał.

PROKURATOR ZAŻĄDAŁ WÓWCZAS ARESZTOWANIA ŚWIADKA NA SALI SĄDOWEJ.

Kapłana aresztowano i odstawiono do aresztu centralnego. Kasryelis został skazany na 15 miesięcy więzienia.

Dziś Kapłan zostanie przestany do dyspozycji sędziego śledczego. (c).

Kurjer Sportowy

Dzieje narciarskich mistrzostw świata

W związku z otwarciem Narciarskich Mistrzostw Świata w Zakopanem, nie od rzeczy będzie zapoznać się z historą zawodów FIS.

Zawody Międzynarodowej Federacji Narciarskiej w myśl uchwał kongresu z r. 1928, „mają na celu urządzenie corocznego spotkania, by ustalić stan sportowego poziomu międzynarodowego narciarstwa oraz pozyskiwać dla tego sportu nowych zawodników". W latach zimowych igrzysk olimpijskich mogą one częściowo lub całkowicie zastąpić zawody FIS.

POLSKA ORGANIZUJE ZAWODY FIS PO RAZ DRUGI

Po raz pierwszy zawody odbyły się w Zakopanem w r. 1929 (5—10 lutego) przy udziale 15 drużyn. Prym wiodły państwa skandynawskie.

W nieoficjalnej punktacji drużynowej kolejność państw: 1) Norwegia 43 punkty, 2) Finlandia 37 pkt., 3) Szwecja 15 pkt., 4) Polska 3 pkt., 5) Niemcy 3 pkt.

Po wyeliminowaniu z tej punktacji państw skandynawskich kolejność państw Europy Środkowej była nast.: 1) Niemcy 34 pkt., 2) Czechosłowacja 31 pkt., 3) Polska 23 pkt., 4) Szwajcaria 12 pkt.

WYNIKI POLAKÓW W DOTYCHCZASOWYCH MISTRZOSTWACH FIS.

Wybitne polskie nazwiska Czecha Bronisława i Marusarza Stanisława zawdzięczają swą sławę na terenie międzynarodowym sukcesom w skokach i kombinacji narciarskiej. W r. 1934 w zawodach FIS w Soleftea w Szwecji Stanisław Marusarz odniósł jeden z największych sukcesów w historii narciarstwa polskiego, zdobywając 7 miejsce w złożonym biegu klasycznym, zarazem pierwsze miejsce spośród zawodników środkowoeuropejskich.

W r. 1935 w zawodach FIS w Szczyrbskim jeziorze Stanisław Marusarz był trzeci w konkursie skoków do kombinacji, Br. Czech 11. W tym samym roku na słynnej „Mamuciej" skoczni w Planicy w Jugosławii zwyciężył Stanisław Marusarz (skoki: 84, 87,5 i 80,5 rekord skoczni). Br. Czech był 5 (skoki: 74, 69 i 65.5 m)

W OLIMPIADZIE ZIMOWEJ W GARMISCH

w r. 1936 w biegu złożonym St. Marusarz był 7, Br. Czech 15, w skoku otwartym 5 miejsce zajął Stanisław Marusarz.

W zawodach FIS w r. 1937 w Chamonix w konkursie skoków do kombinacji 4 był Br. Czech, 7 Marusarz Andrzej.

Największym jednak dotychczasowym sukcesem Polski w zawodach FIS było zdobycie wicemistrzostwa świata w skoku otwartym przez Stanisława Marusarza w zawodach FIS w Lanti (r. 1938) oraz zwycięstwo St. Marusarza w konkursie skoków w Garmisch-Partenkirchen w tym samym roku.

Flota przyjedzie do Wilna

Zakontraktowany już został na 19 lutego międzyklubowy mecz bokserski między „Flotą" z Gdyni a Robotniczym Klubem Sportowym „Elektrit". Mecz odbędzie się w sali kina „Mars" o godz. 11.30. „Flota" przyjedzie do Wilna w najsilniejszym składzie, który przedstawia się następująco: Iwański, Gwardzik, Kolecki, Jaworski, Wasiak, Piechocki, Karolak i Wągrowski

Warto przypomnieć, że w 1937 r. wilnianie w Gdyni w zawodach elemi nacyjnych o drużynowe mistrzostwo Polski przegrali 4:12. Te cztery punkty, to zwycięstwa Lendzina nad Iwańskim i Unona nad Piechockim. Wilnianie mają jeszcze niby sporo czasu do przeprowadzenia ostatniego treningu. W każdym bądź razie skład Wilna został już ustalony, a więc: Lendzin, Łukmian, Malinowski, Kulesza, Berg, Unton, Polakow i Blum.

Trzeba zaznaczyć, że w drużynie „Floty" znajdują się reprezentanci Polski: Wasiak, Węgrowski i Karolak.

Zainteresuje zapewne niejednego, jakie są horoskopy tego meczu. Otóż, jeżeli wilnianie potrafią wywalczyć przynajmniej 6 punktów, to będzie dobrze. Uważamy, że mecz zakończy się zwycięstwem „Floty" 10:6. Prócz Lendzina i Untona powinien dwa punkty zdobyć jeszcze Blum, który znajduje się jakomy w szczytowej formie.

Mecz z „Flotą" będzie jednym z poważniejszych spotkań w Wilnie przed mającymi się odbyć w Wilnie eliminacyjnymi rozgrywkami o indywidualne mistrzostwo Polski. Zawody eliminacyjne z udziałem bokserów Warszawy, Białegostoku i Wilna odbędą się w pierwszych dniach marca i będą one „gwoździem" tegorocznego sezonu pięściarskiego w Wilnie. Trzeba przyznać, że w porównaniu z rokiem ubiegłym sezon tegoroczny mija pod znakiem ciekawym imprez, a zawdzięczać to trzeba przede wszystkim temu, że podniósł się nieco poziom poszczególnych zawodników.

Dlaczego nie było meczów międzynarod.?

Hokeiści Ogniska wileńskiego mieli zamiar skomunikować się z kierownictwem reprezentacji hokejowej Łotwy i prosić o rozegranie dwuch meczów w Wilnie w drodze powrotnej z mistrzostw świata ze Szwajcarii. Organizatorów wileńskich odstraszyła nieco odwilż, która panowała w Wilnie przez dłuższy okres czasu. Obecnie warto jednak nawiązać niezwłocznie kontakt z Łotwą i zakontraktować przynajmniej jeden mecz w Wilnie, kóry z powodzeniem mógłby się odbyć w końcu lutego. Szkoda również, że zerwane zostały w tym sezonie zażyłe stosunki z hokeistami Prus Wschodnich. Niestety w tym sezonie nie da się zapewne tych błędów organizacyjnych naprawić. Trzeba jednak pamiętać, że mecze międzynarodowe dają znacznie więcej od spotkań z drugorzędnymi drużynami krajowymi.

Prawie 100 tysięcy ślizgających się

Ze ślizgawki Miejskiego Komitetu WF i PW w Wilnie na placu Łukiskim korzystało w tym sezonie 76.000 młodzieży. Przynajmniej tyle sprzedano biletów. Do tej imponującej ilości dodać trzeba jeszcze kilkanaście tysięcy tych, którzy korzystali z bezpłatnych kart wstępu, a ze ślizgawki bezpłatnie korzystała przede wszystkim młodzież niezamożna i ci, którzy wykazywali dobre postępy w naukach.

76.000 biletów wstępu mówi jednocześnie o popularności sportu łyżwiarskiego w Wilnie. Nie trzeba jednak zapominać, że w danym wypadku bierzemy pod uwagę jedynie tylko statystykę ślizgawki Miejskiego Komitetu WF i PW wówczas gdy mieliśmy w Wilnie jeszcze kilka innych ślizgawek, cieszących się nie mniejszym powodzeniem.

Sport łyżwiarski w Wilnie zasługuje więc na poparcie i na skierowanie na bardziej właściwe, powiedzmy sportowe tory. Dobrze się stało, że na Pióromoncie wylano w tym sezonie tor do zawodów i że przeprowadzone zostały na tym torze pierwsze próby. W przyszłych sezonach zapewne sport łyżwiarski w Wilnie będzie miał swych doskonałych zawodników i stać będzie niewątpliwie na wysokim poziomie. Całe nieszczęście, że mieliśmy w tym sezonie wszystkiego 42 dni możliwych do jazdy, a to stanowczo za mało jak na przeprowadzenie treningu i dojścia do jakiej takiej formy sportowej.

Mecz towarzyski tenisa stołowego

10.II. 1939 r. odbył się mecz towarzyski tenisa stołowego pomiędzy drużynami Zw. Strzeleckiego Oddziału Monopol Tytoniowy, a drużyną OMF w lokalu OMP na ul. Ostrobramskiej.

Drużyna ZS wysąpiła w składzie: Wasilewski, Urban i Smolski zaś drużyna OMP — Tumasz, Maszkiewicz, Bułkiewicz.

Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny strzeleckiej w stosunku 7:3.

Apel Lwowskiej Pogoni

Lwowski Klub Sportowy „Pogoń", obchodzący w tym roku jubileusz swej 35-letniej pracy na niwie polskiego sportu, zwraca się do swych członków i sympatyków z prośbą o nadsyłanie adresów ich miejsca zamieszkania. Równocześnie Zarząd „Pogoni" zaprasza ich na zjazd jubileuszowy podczas Zielonych Świąt do Lwowa. Zniżki kolejowe zapewnione. Z kocem kwietnia wyjdzie z druku „Księga Jubileuszowa" „Pogoni", opracowana źródłowo przez Komitet Redakcyjny z prof. Wackiem na czele. Księgę zamawiać oraz swój przyjazd na jubileusz zgłaszać należy pod adresem: LKS „Pogoń", Lwów, ul. Piekarska 1 B.

Polska rozgromiła Węgry 14:2

POZNAŃ. (Pat.) W niedzielę odbył się w Poznaniu międzypaństwowy mecz bokserski Polska — Węgry. Polska odniosła olbrzymi sukces, bijąc Węgrów w stosunku 14:2. **Jedyne punkty dla Węgier zdobył Mandi, bijąc Wozniakiewicza.**

Kanada mistrzem świata w hokeju

ZURYCH, (PAT). W niedzielę wieczorem odbyły się w Szwajcarii ostatnie mecze o mistrzostwo świata w hokeju.

W Bazylei Kanada pokonała Amerykę 4:0 (3:0, 1:0, 0:0).

W Zurychu mecz Szwajcaria — Czechosłowacja zakończył się wynikiem bezbramkowym 0:0, mimo 3-krotnych przedłużeń. Międzynarodowa federacja hokejowa postanowiła wobec tego zarządzić nową rozrywkę o tytuł mistrza Europy w Bazylei w dn. 15 marca.

Pierwsze miejsce zdobyła Kanada, drugie — St. Zjednoczone.

Koncentracja zawodników w Niemenczynie

Wstrzymany został chwilowo przyjazd trenera Varteinena do Niemenczyna na kurs narciarski, który przebywa w dalszym ciągu w Wygodzie. Kurs narciarski w Niemenczynie jest bardzo ograniczony. Na kursie Związku Strzeleckiego jest przeszło 40 uczestników, którzy codziennie trenują marsze. Ponadto w Niemenczynie skoncentrowane są niemal wszystkie patrole KOP-u zgłoszone do marszu Zułów—Wilno. Patrole te również trenują marsze w pełnym obciążeniu, to znaczy w mundurach wojskowych z nartami, karabinem i piecakiem na ramionach.

Zawodnicy, jak i organizatorzy nie tracą nadziei, że, mimo wszystko, śnieg lada dzień spadnie i marsz zułowski odbędzie się w normalnych warunkach.

Organizatorzy proszą nas zakomunikować, że pociąg popularny do Zułowa odejdzie z Wilna 25 lutego o godz. 7 min. 15 a nie jak było poprzednio podawane o godz. 7 min. 30. Powtarzamy więc raz jeszcze, że odjazd do Zułowa nastąpi o godz. 7 min. 15 punktualnie. Zresztą mamy jeszcze sporo czasu do omówienia tych szczegółów. W każdym bądź razie przygotowania techniczne dobiegają końca, a lista zgłoszeń zawodników indywidualnych, jak i zespołów została już zamknięta.

A. Sierdziukow biega na lodzie

Dwaj najlepsi łyżwiarze Wilna Sierdziukow i Downar Zapolski mają zamiar zgłosić się do mistrzostw łyżwiarskich Polski, które mają się odbyć w Suwałkach. W biegach juniorów wilnianie powinni zająć niezłe miejsca. Sierdziukow zgłoszony zostanie do biegów na 500 mtr, 1.500 mtr i 3.000 mtr.

Biorąc pod uwagę, że lada dzień ma nastąpić nieznaczny spadek temperatury, można przypuszczać, że zawody w Suwałkach będą mogły dojść do skutku. Wilnianie z powodu braku ślizgawki w Wilnie trenują na pobliskich jeziorach. Start łyżwiarzy wileńskich w zawodach, mających charakter ogólnopolskiej imprezy, będzie niewątpliwie początkiem nowej, mało jeszcze popularnej w Wilnie gałęzi sportów zimowych jaką jest w danym wypadku jazda szybka na łyżwach.

Wycieczka do Kowna

Polskie Biuro Podróży „Orbis" przypomina, że w dniu 13 lutego upływa ostateczny termin zapisów na wycieczkę do Kowna. Wycieczka odbędzie się w dniach 26 luty — 2 marca.

Zapisy i informacje w oddziałach PBP „Orbis".

RADIO

PONIEDZIAŁEK, dnia 13 lutego 1939 roku.

6.57 Pieśń por. 7.00 Dziennik por. 7.15 „FIS" — „Dziś w Zakopanem" — wiadomości sportowe z Zakopanego. 7.20 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna. 8.45 „Powracamy do zdrowia" — audycja w opr. dra Marii Kołaczyńskiej. 9.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.15 Flet i harfa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. W przerwie o godz. 12.30—12.40 „FIS" — Transmisja fragmentów narciarskiego biegu sztafetowego (z Zakopanego). 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników. 13.30 „Symfonia klasyczna" — Audycja dla liceów w oprac. Tadeusza Szeligowskiego. 14.00 Przerwa. 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Baśń o Tysiąconogim" Meyrinka — opracował Janusz Stępowski. 15.50 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika naukowa. 16.35 Recital fortepianowy. 17.10 Wielkie stolice Europy: Londyn— felieton. 17.25 Pieśni szkockie Beethovena. 18.00 Wileńskie wiadomości sportowe 18.05 Utwory skrzypcowe w wyk. Wandy Halka-Ledóchowskiej. 18.20 Z naszego kraju: „Sople lodowe" — reportaż. 18.30 Audycja strzelecka. 19.00 „FIS" — Transmisja z Zakopanego. 19.20 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 „Zima" — z II Oratorium „Cztery pory roku" (koncert). 21.40 Nowości literackie. 22.00 „Wolność — przymus — autorytet" — pogadanka ks. prof. Michała Klepacza. Transmisja do Baranowicz. 22.10 Notatki wilnianina — prowadzi Mik. 22.15 Muzyka popularna. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty. 23.03 „FIS" — Ostatnie wiadomości sportowe z Zakopanego. 23.05 Zakończenie programu.

WTOREK, dnia 14 lutego 1939 roku.

6.57 Pieśń por. 7.00 Dziennik por. 7.15 „FIS" — „Dziś w Zakopanem" — wiadomości sportowe z Zakopanego. 7.20 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna 8.50 „Co też pani mówi" — pogawędka dla kobiet w opr. Wandy Mackiewiczowej. 9.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.15 Z oper nowoczesnych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Sprawy wiejskie: „Nauczyciel — społecznik" — pogadakna Witolda Rodziewicza. 13.15 Koncert z udziałem Edwina Fischera jako dyrygenta i wykonawcy (fortepian). 1.00 Przerwa 15.00 Życiorys maszyn: „Lokomotywa" — pogadanka Wacława Frenkla dla młodzieży. 15.15 Małą skrzyneczkę dla dzieci słuchających radia w domu prowadzi Ciocia Hala. 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. Wileńskiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.30 Recital śpiewaczy. 16.50 „Na żebraczym szlaku" — felieton. 17.00 Trio salonowe. 17.30 Z pieśnią po kraju — audycja muzyczna. 18.00 Sylwetki sportowców. 18.05 Utwory wiolonczelowe w wyk. Arnolda Rozlera. Muzyka współczesna. 18.20 „Indie — kraj dziwów i tajemnic" — felieton Michała Tyszkiewicza. 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 „FIS" — Transmisja z Zakopanego. 19.25 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Koncert Tow. Muzyki Współczesnej. 22.00 „Przechadzki Ateńskie": „Naokoło Partenonu" — audycja w opr. prof. Wł. Witwickiego. 22.25 Recital skrzypcowy. 22.55 Rezerwa programowa. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty. 23.03 „FIS" — Ostatnie wiadomości sportowe z Zakopanego. 23.05 Zakończenie programu.

PIERRE NORD 2

KRAINA LĘKU

(Powieść nagrodzona: Grand Prix du Roman d'Aventures 1937)

Przekład autoryzowany z francuskiego.

— Nie wiedziałam. Dowiedziałam się dopiero, kiedy już wszyscy mówili o tym w mieście. Pierwszy powiedział mi to właściciel domu, gdy mnie wylał z mieszkania 15-go, czy 16-go.

— Jak zabiłaś Nénesse'a?

— To nie ja.

— To ty! Gadaj, przyznaj się. Nie dasz rady. Tak będzie łatwiej. Przepadłaś i tak. Koniec. Przyznaj się.

Dziewczyna zaczęła znowu płakać. Jej konwulsyjne łkania doprowadziły do wściekłości Schmidta. Wymierzył jej dwa policzki, które wstrząsnęły całym jej ciałem. Heim walił w stół szpicrutą z bawolej skóry, która świszcząc w równych odstępach opadała na pękający blat. Za każdym razem Liana wzdrygała się i drżała. Wkrótce, jak zahypnotyzowana, obłąkanym ze strachu wzrokiem śledziła szybkie i urywane miganie tej rzemiennej rózgi. Heim powtarzał w takt: „Dalej przyznaj się"!

— Przyznaj się. W swoim własnym interesie. Sama nie urządziłaś tej sztuki. Nawet jeśli to był twój pomysł. Jeśli będziesz szczera, będę mieć względy dla ciebie i nie oskarżę cię. Zresztą sądy są zawsze pobłażliwe dla kobiet, szczególnie nieszczęśliwych. Stiefel bił cię, nie? Wyzyskiwał cię? To bydle. Dostał, na co zasłużył.

— To nie ja!

— Zgoda. Pomogę ci. Ale wymień nazwiska tych, którzy ci pomogli. Jeśli uprzesz się, żeś była sama, to cię rozstrzelają. Jeśli pochwycę innych, powiem, że cię zmusili i że przyszłaś oskarżyć się sama. Możesz rozpocząć życie gdzieindziej. Taka piękna dziewczyna wszędzie do siebie radę. Jazda — przyznaj się. Kiedy napisałaś na maszynie ten list?

Z głębi osłupienia dziewczyny wynurzyła się myśl, którą rozpaczliwie usiłowała sformułować. Szukała czegoś.

— Gdybym to była zrobiła...

Nić się urwała. Umilkła, Schmidt nabrał otuchy.

— Jeddże! Wiedziałem dobrze, że zrozumiesz, że to jedyny sposób, abyś się sama wygrzebała z tej sprawy. Wreszcie — każdy sobie. Takie jest prawo — gadaj!

Oczy kobiety rozbłysły.

— Gdybym to była zrobiła, wiedziałabym, że zginął w nocy 11 i pokazałabym wam testament 12-go wieczorem, gdyście przyszli na rewizję. I byłabym udawała, że kocham Nénesse'a. Udawałabym zrozpaczoną. Proszę panów! Zrozumcie, panowie, że mówię prawdę!

Szpicruta Heima zawisła bez ruchu, Schmidt zmarszczył brwi i zamilkł. Zawzięcie skupieni w wysiłku, by mechanicznie i brutalnie wydobyć wyznanie od oskarżonej, o której winie nie wątpili, nie starali się już zastanawiać i akcent prawdy, brzmiący w tych drobnych szczegółach, uderzył ich tym silniej.

— To, co mówisz, dowodzi tylko, żeś się omyliła — burknął Heim po długiej przerwie. — Brak ci sprytu i tyle. Przyznajże się już!

— Nie.

Przetrzymali ją trzy godziny bezskutecznie, zanim zdecydowali się odesłać do więzienia.

— A jednak to ona — rzekł Heim ocierając pot z czoła. Schmidt potrząsnął głową.

— Zaczynam wątpić. W końcu to już nie kobieta — ale zwierzę. Znam ten rodzaj samic. Doprowadziliśmy ją do takiego stanu, że przy odrobinie wyobraźni, byłaby z początku oskarżała pół świata. Jako wspólnika, myślę, że byłaby wymyśliła byle co, aby uczynić chwilę wytchnienia. Winna? Hm... Nie jest zupełnie głupia. Myślę, że istotnie byłaby uniknęła niezręczności, o których wspomniała. Czy to was nie uderzyło?

— Ach, co za podła historia! — jęknął Heim. — A w takim razie, ten papier?...

— Oczywiście, ten papier... Wieszano ludzi dla słabszych poszlak.

— Kpię sobie z tego — rzekł Heim ostrym głosem. — Idźże mi przede wszystkim o ukrywających się żołnierzy. A tych przyłapię.

(D. c. n.)

KRONIKA

LUTY
13
Poniedziałek

Dziś: Dobrosława
Jutro: Walentego i Zenona

Wschód słońca — g. 6 m. 49
Zachód słońca — g. 4 m. 15

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 12.II. 1939 r.

Ciśnienie 749
Temperatura średnia + 5
Temperatura najwyższa + 7
Temperatura najniższa + 3
Opad 1,0
Wiatr: zachodni
Tendencja barom.: spadek ciśnienia
Uwagi: pochmurno, deszcz.

KRONIKA HISTORYCZNA:

1609. Chodkiewicz odbiera Szwedom Parnawę.
1831. Pierwsza bitwa powstańców pod Liwcem.
1918. Protest Rady Regencyjnej przeciwko krzywdzącemu Polskę traktatowi brzeskiemu.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4); Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta (Św. Jańska 2); Zasławskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionowa 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— **Magistrat opracowuje statut organizacyjny.** Magistrat kończy obecnie prace nad opracowywaniem nowego statutu organizacyjnego. Prace te trwają już od dłuższego czasu.

— **Wzrost bezrobocia.** W ciągu ubiegłego tygodnia bezrobocie na terenie Wilna uległo dalszej nieznacznej zwyżce o 25 osób. Wilno liczy 9.000 bezrobotn.

— **Plan zabudowy Wilna.** Pisaliśmy, że został opracowany już szczegółowy plan zabudowy miasta. Biuro Urbanistyczne zarządu miejskiego przystąpiło do prac nad tym planem bezpośrednio po swoim zorganizowaniu w kwietniu 1936 roku. Z początku Biuro nie posiadało szczegółowego planu terenu zajętego przez miasto i musiało korzystać z map 1:100,000. Powstał w ten sposób szkic orientacyjny. Dopiero zaś w maju 1938 roku po dostarczeniu B. Urb. planu warstwicowego w skali 1:5,000 przystąpiono do opracowywania szczegółowego planu zabudowy. Szkic pierwszy uległ wielu zmianom, praca była ciężka i prowadzono ją w tempie przyśpieszonym. Ogólne kierownictwo spoczywało w rękach inż. Kobzakowskiego.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Walne zebranie ZOR-u.** Zarząd Koła Wileńskiego ZOR, przypomina swym członkom o mającym się odbyć w dniu 12 bm., o godz. 12 w pierwszym terminie i o godz. 12 min. 30 w drugim terminie **walnym zgromadzeniu członków Koła.** (Lokal własny, ul. Orzeszkowej 11a).

— **Zarząd Koła Wileńskiego ZOR,** komunikuje, iż 14 (wtorek) bm., godz. 18 w lokalu własnym zostanie wygłoszony przez prof. USB p. Ryszarda Mienickiego odczyt nt. „Romuald Traugutt — dyktator w Powstaniu Styczniowym. Goście mile widziani. Wstęp wolny.

ZE ZW. I STOWARZYSZEŃ.

— **„Święto Morza“ w Rodzinie Rezerwistów.** W poniedziałek, 13 bm., o g. 18 w lokalu Zw. Rezer. Tatarska 5, Rodzina Rezerwistów urządza obchód „Święta Morza“, na którym p. admirał Borowski wygłosi odczyt „Znaczenie morza dla Polski“. Wstęp bezpłatny.

RÓŻNE

— **Turniej szachowy o mistrzostwo m. Wilna.** Wileńskie Towarzystwo Szachowe organizuje 5 doroczny drużynowy turniej szachowy o mistrzostwo m. Wilna. Uprasza się kapitanów drużyn o przybycie na zebranie 18 bm. o godz. 19 do lokalu T-wa (Gdańska 1 m. 5).

NOWOGRÓDZKA

— **Zawody narciarskie ZS. odroczone.** Zapowiedziane na 12 bm. przez Powiatowy Związek Strzelecki w Nowogródku zawody narciarskie zostały przesunięte na 19 lutego br., o ile naturalnie zmieni się pogoda i spadnie trochę śniegu.

— **Zjazd członków POW.** Odbył się w Nowogródku walny zjazd członków Koła Powiatowego Związku Peowiaków, na którym dokonano wyborów władz Koła, a mianowicie: Franciszek Skoryna wybrany został na prezesa, Barteczko Jan na sekretarza, Michał Zborowski na skarbnika i Konstanty Arczyński — na ref. bratniej pomocy. Do komisji rewizyjnej weszli: Kazimierz Gładkowski, Jan Rękawek i Piotr Pudło.

Postanowiono zwołać na 19 bm. nadzwyczajne walne zebranie, na którym nowoobrany zarząd przedstawi do zatwierdzenia preliminarz i plan pracy.

LIDZKA

— **Uruchomienie nowej linii autobusowej.** Od kilku dni została uruchomiona nowa linia autobusowa przez miejscową spółkę komunikacji zamiejskiej na szlaku Lida — Ostryna przez Kowczyki i Szczuczyn Nowogródzki. Z Lidy odchodzi autobus o godz. 15.15, z Ostryny o godz. 6.30 rano.

— **Nieprzewidziane zarobki dla bezrobotnych.** Z powodu nagłego podwyższenia się temperatury i stajania śniegu, zaszła potrzeba uporządkowania ulic i placów miejskich. Zarząd Miejski, mając na utrzymaniu większą ilość bezrobotnych, zatrudnił ich przy łamaniu i zwożeniu lodów oraz uporządkowaniu skwerów z zeszłorocznych liści. Lida w tej chwili oczyszczona jest dość starannie i robi wrażenie miasta, oczekującego na rychłe przyjście wiosny...

SŁONIMSKA

— **Szczara ruszyła, Niemen stoi.** 11 bm. w godzinach rannych lody na rzece Szczarze ruszyły z wyjątkiem odcinka górnej Szczary pomiędzy Byteniem i Dobromyślem. Stan wody na rzece Szczarze na wodowskazie w Słonimie w chwili ruszenia lodów wskazywał 1 m 28 cm. Wkrótce po ruszeniu lodów około mostu kolejowego utworzył się zator, który jednak po upływie kilku godzin spłynął. Obecnie lód spływa małymi kawałkami i niebezpieczeństwo powodzi nie zagraża.

Jak donoszą, górny Niemen jszcze nie ruszył.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— **„Gałązka rozmarynu“ w Teatrze na Pohulance!** Dziś, w poniedziałek dn. 13 lutego o godz. 19 (7 wiecz.) wyjątkowo — Teatr Miejski na Pohulance gra widowisko Zygmunta Nowagowskiego **„Gałązka rozmarynu“** w reżyserii Ziemowita Karpińskiego. Przedstawienie dzisiejsze zakupione przez TUR. Ceny popularne.

— Jutro, we wtorek dn. 14.II o godz. 18 **„W perfumerii“.**

— **Ignacy Friedman w Teatrze na Pohulance!** Najwybitniejszy pianista doby obecnej — **Ignacy Friedman** (przejazdem z zagranicy), wystąpi z jedynym koncertem w dniu 19.II (o godz. 20.15) w Teatrze Miejskim na Pohulance z zupełnie nowym programem.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— Dziś po cenach propagandowych **Rewia Karnawałowa,** która tak przypadła do gustu publiczności wileńskiej że grana będzie dziś po raz dwudziesty, ze względów technicznych po dzisiejszym przedstawieniu schodzi z repertuaru.

— **„Roxy i jej drużyna“.** Jutro wraca na repertaur dowcipna, oryginalna i żywa **„Roxy i jej drużyna“.**

— **„Buchalteria podwójna“,** komedia muzyczna, która przez parę miesięcy nie schodziła z repertuaru Teatru Letniego w Warszawie, wejdzie na repertuar Teatru „Lutnia“ w sobotę, wprowadzona przez reżysera Wyrwicz-Wichrowskiego.

PAN MARIA ANTONINA
Największe arcydzieło
Początki seansów: 3.40 — 6.00 — 8.15 — 10.30
Ulgi ważne

MUZA Nowogrodzka 8 Telefon 21-67
Piękny film polski, który posiada najpoważniejsze atuty: humor, sensację, dramat, sentymen
Królowa przedmieścia
Grossówna, Żabczyński Sielański i in. Nadprogram: DODATKI

MARS Dziś premiera FLIP i FLAP
w najnowszej, wspaniałej komedii muzycznej p. t.
Alpejskie osły
Na tle Alp, pięknych pejzaży, piosenek szwajcarskich, barwnego kolorytu zwyczajów i strojów, dwaj bohaterowie biją wszystkie rekordy komizmu
Piękny kolorowy dodatek i aktualia

HELIOS Ostatni dzień. Triumf Barszczewskiej w filmie
Kłamstwo Krystyny
20.000 widzów już podziwiało ten niebywały film.
NASTĘPNY PROGRAM:
Niebezpieczna kobieta
Ze zmysłową, kuszącą, pikantną Viviane Romance i znakomitym śpiewakiem Tino ROSSI

Chrześcijańskie kino ŚWIATOWID
Legendarny przepych, egzotyczne bogactwo tajemnice i intrygi pałacu Maharadży odsłania film p. t.
„TYGRYS ESZNAPURU“
I część filmu „INDYJSKI GROBOWIEC“
W rol. gl. La Jana, Hans Stuewe i Gustaw Diessl. Pocz. seansów o g. 4, w święta o g. 1

LUX Dziś niebywała melodyjna komedia muzyczna
ROSE MARIE
Reż. V. S. Van Dyke W rol. gł. Jeannette Macdonald i Nelson Eddy

Wkrótce w kinie „CASINO“


Wiekopomny czyn historyczny wskrzeszony na ekranie
Największy, aktualny film produkcji 1939 roku

CASINO Ostatni dzień. Początek o godz. 2 ej. Film dla wszystkich
Jedna, jedyna niezrów Sonia HENIE
Don Ameche, Cesar Romero, Jean Herscholt dają koncert gry aktorskiej w arcydziele
BIAŁY MOTYL
Rozmach i bogactwo inscenizacji. — Taniec na lodzie, jakiego dotąd nie oglądał świat. Nadprogram: DODATKI

OGNISKO Dziś Wielki dramat sensacyjno-obyczajowy w-g głośnej powieści Antoniego Marczyńskiego
p. t. „Kobiety nad przepaścią“
W rolach głównych: Maria Bogda, Adam Brodzisz, Nora Ney, A. Wiszniewska J. Andrzejewska, Stępowski, Sielański, Żabczyński i inni.
Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2 ej.

KINO Rodziny Kolejowej ZNICZ Wiwulskiego 2
DZIŚ Genialny Charlie CHAPLIN w filmie Dzisiejsze czasy
Partnerką Chaplina jest jego najnowsza i najlepsza parnerka, fascynująca Paulette Goddart
Nadprogram: DODATKI. Początek codz. o g. 4. w święta o g. 2 pp



Kogutek
ZASTOSOWANIE:
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW i t. p.
Żądajcie oryginalnych proszków ze zn. fabr. „KOGUTEK“
GĄSECKIEGO
tylko w opakowaniu higienicznym w TOREBKACH

LEKARZE

DOKTOR
Blumowicz
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—13 i 3—8.

DR MED. JANINA
Piotrowicz Jurczenkowa
ordynator szpitala Saw.cz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 15-68.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DR. MED.
M. Gordon
choroby wewnętrzne
przeprowadził się
na ul. Zawalną 22,
przyjmuje od 4—6, tel. 23-01.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—? róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

Hotel EUROPEJSKI
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Obwieszczenie
O LICYTACJI

Do akt Nr Km. 70/39.

Komornik Sądu Grodzkiego w Święcianach Bazylko Stanisław, zamieszkały w Święcianach przy ul. 11 Listopada Nr 2, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 16 lutego 1939 r. od godz. 9.15 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Józefa Biszewskiego w jego lokalu w Łyntupach, składających się z 10 mtr. desek stolarskich, oszacowanych na łączną sumę 506 zł 35 gr, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Święciany, dn. 27 stycznia 1939 r.
Komornik St. Bazylko

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Maria Aleksandrowiczowa — wiadomości z Wołynia; Zbigniew Cieślik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika“; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego“; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz. Najmniesze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych“ nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński“ Sp. z o. o. Druk. „Znicz“, Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Uocz. u E. Kotlarewskiego, Wileńska 11